

# Alfred Bujara dla "TS" o wolnej niedzieli: To nasze 500 plus dla pracowników



**Ponad 518 tys. podpisów zebrano pod obywatelskim projektem ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele. Podpisy złożono 2 września u marszałka Sejmu Marka Kuchcińskiego, który obiecał, że już na początku października nad projektem zaczną pracować posłowie.**

- To nasze 500 plus dla pracowników, którzy oczekują przyjęcia tej ustawy po to, aby w niedzielę mogli odpocząć i spędzić czas z bliskimi - mówi „Tygodnikowi Solidarność” Alfred Bujara, przewodniczący Sekcji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ Solidarność i jednocześnie pełnomocnik Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej. Podkreśla, że spotkanie z Marszałkiem Sejmu daje nadzieję na pozytywny los obywatelskiej inicjatywy. - Marszałek bardzo pozytywnie odniósł się do naszej inicjatywy i obiecał, że już na początku października projekt będzie poddany pracy Sejmu. Trzy razy próbowaliśmy i tym razem musi się udać. Wszystkie czynniki: gospodarcze, społeczne i polityczne przemawiają na korzyść naszego projektu. To jest realna, dobra i co najważniejsze oczekiwana przez tysiące Polaków zmiana. Pytany o pojawiające się głosy przeciwników ograniczenia handlu zwraca uwagę, że przyjęcie zmian nie wpłynie na obniżenie zatrudnienia w tym sektorze.

- Dzisiaj brakuje chętnych do pracy w handlu. Ci, którzy pracują, są przemęczeni i przeciążeni pracą, gdyż wykonują obowiązki za dwie, trzy osoby. Główny Urząd Statystyczny wyliczył, że niedobór wynosi ok. 9 proc., czyli w handlu brakuje około 100 tys. osób. W rzeczywistości liczba ta może być o połowę większa. W sklepach coraz częściej zatrudniani są pracownicy z Ukrainy, żeby te braki uzupełnić. Zarzuca się nam, że wzorujemy się na Węgrzech, gdzie wycofano się z wolnych niedziel. Ale dlaczego Viktor Orbán to zrobił? Mówmy otwarcie: z przyczyn politycznych i ze strachu przed referendum. Tymczasem Węgry odnotowały wzrost sprzedaży i zwiększenie zatrudnienia w handlu - zaznacza. Projekt ustawy o wolnych niedzielach zyskał poparcie wielu organizacji społecznych, w tym katolickich. Zaangażowali się w niego także, oprócz NSZZ Solidarność, przedstawiciele innych organizacji pracowniczych i pracodawców.

**Izabela Kozłowska**

**fot. M. Żegliński**

**Cały artykuł w najnowszym numerze "TS" (37/2016) oraz w wersji cyfrowej [tutaj](#)**